



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Wprowadzenie

**Author:** Agata Rzymełka-Fraćkiewicz, Teresa Wilk

**Citation style:** Rzymełka-Fraćkiewicz Agata, Wilk Teresa. (2016).  
Wprowadzenie. W: A. Rzymełka-Fraćkiewicz, T. Wilk (red.), "Edukacja,  
kultura, sztuka - spoistość a integracja" (S. 9-15). Katowice : Wydawnictwo  
Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja  
ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach  
niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci  
(nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Wprowadzenie

W charakterystyce współczesności pośród wielu jej cech pojawiła się krótka, ale jakże wymowna: *zmiany, zmiany, zmiany*.

W analizach praktyk aktualnej codzienności nader często podkreślamy oryginalność, wyjątkowość obecnego okresu czasu, jak gdyby niemal wszystko, co przydarza się nam po raz pierwszy, było czymś zupełnie nowym. Tymczasem, poza sferą rzeczywiście nowych zdobyczy naukowych i technologicznych, znakomita większość dzisiejszych zjawisk – dających o sobie znać głównie w sferze społecznej – przyjmuje obecnie jedynie nową formę, ale źródło, tętniło już w odległej przeszłości. Przywołujemy ową prawdę, bo jest ona świadectwem, że pewna sfera potrzeb i świadomości społecznej stanowiących odkrycie minionych wieków, pozostaje niezmienna.

Bez konieczności podejmowania wielowątkowej dyskusji pragniemy zorientować uwagę Czytelnika na wybranych obszarach codziennego życia, zagadnieniach obecnych – chociaż w różnym wymiarze – w każdej epoce, zarówno bardzo odległej, jak i bliższej współczesności. Tymi obszarami są: edukacja, kultura i sztuka – każdy z nich stanowi odrębny, samodzielny byt, poddający się definiowaniu, analizom, badaniom, ale także ściśle korespondujący z pozostałymi, tworzący przestrzeń uzupełniającą i kreującą.

Jak wszystko, również wymienione dziedziny podlegają przeobrażeniom i wymagają tym samym reinterpretacji, zorientowania nie tyle na rozwój własny, ile na użyteczność społeczną, gotowość do przejawiania się w innych obszarach ludzkiej aktywności. Analizując przeszłość, można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że akurat w przypadku edukacji, kultury i sztuki owa użyteczność oraz zaangażowanie były obecne w każdej epoce.

Edukacja, kultura i sztuka tworzą transparentną sieć powiązań – relacji, która ilustruje, niezwykle istotną w pedagogice, zasadę wzajemności, wyrażającej się w sferze wymiany wzajemnych usług. Można powiedzieć, że edukacja, kultura i sztuka zawsze się wspierały, warunkowały wzajemny rozwój. Dobrze

ilustrują to słowa Tadeusza Lewowickiego: „Edukacja jest wytworem kultury, a kultura trwa i rozwija się dzięki edukacji. Dzieje edukacji dostarczają niezliczonych dowodów na to, że dorobek kultury materialnej, a przede wszystkim kultury duchowej, był i pozostaje treścią i istotą oświaty w ogóle”<sup>1</sup>.

Edukacja podlegająca nieustannym przemianom jawi się jako całościowy, wielostronny proces formowania jednostki, w związku z integralnym rozwojem w zakresie umysłowym, fizycznym, afektywnym, duchowym, moralnym i kulturalnym. To nie tylko przekazywanie wiedzy, wartości kultury, ale również inspirowanie postawy twórczej wychowanka, świadomie i odpowiedzialnie zaangażowanego w kreowanie własnego życia, otwartego na odmienność, przygotowanego do dialogu i integracji. Kulturę, jako byt trwałą a zarazem zmienną, Władysław J.H. Kunicki-Goldfinger określił jako „narzędzie poznania i opanowywania świata przez człowieka”<sup>2</sup>. Trudności z definiowaniem pojęcia *sztuka* nie przeszkodziły Irenie Wojnar postrzegać ją jako źródło wiedzy o człowieku – zarówno przez pryzmat jego obrazu, jak i przez pryzmat doświadczeń ludzkich, które inspiruje<sup>3</sup>.

Te trzy obszary towarzyszą człowiekowi przez całe życie, z tym że edukacja poprzez wymiar swej instytucjonalizacji oraz obowiązkowości, staje się kwestią naturalną, wpisaną w codzienność – a z uwagi na permanentną potrzebę rozwoju i kształcenia – nie tylko w okresie dzieciństwa i adolescencji. Kultura i sztuka, mimo że stale obecne w przestrzeni społecznej, nader często pozostają poza sferą świadomości człowieka, który ich nie zauważa, i nie docenia, a nawet marginalizuje. Wspomniana postawa, to efekt braku, niedostatku właściwej edukacji. Dostrzegana nieobecność lub niedostatek edukacji w obszarze kultury i sztuki to zagrożenie dla jakości życia. Tym samym to pole, otwarta przestrzeń do zagospodarowania, zorientowania uwagi środowisk wychowawczych i społecznych rodziców, nauczycieli, opiekunów, władz lokalnych i polityków na istotę i potrzebę systematycznego, świadomego włączenia kultury i sztuki do współczesnej edukacji.

Helena Radlińska, orędowniczka powszechnego kształcenia, oświaty dla dorosłych, wychowania dla sztuki i poprzez sztukę, wiele lat temu zauważyła: „Za nikogo nie można się rozwijać, za nikogo – wrastać. Można tylko pielęgnować wzrost poprzez usuwanie przeszkód, które go hamują i wyrównywanie skrzywień. Można uprawiać glebę wrastania, wzbogacając ją cennymi składnikami”<sup>4</sup>. Współczesność, o czym piszą autorzy niniejszego tomu, niesie wiele zagrożeń,

---

<sup>1</sup> T. LEWOWICKI: *Kultura, wartości i edukacja – o humanistycznej synergii i racjonalnym optymizmie*. W: *Kultura – wartości – kształcenie. Księga dedykowana Profesorowi Januszowi Gajdzie*. Red. D. KUBINOWSKI. Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003, s. 44.

<sup>2</sup> W.J.H. KUNICKI-GOLDFINGER: *Znikąd donikąd*. Warszawa, PIW, 1993, s. 231.

<sup>3</sup> I. WOJNAR: *Sztuka jako „podręcznik życia”*. Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1984.

<sup>4</sup> H. RADLIŃSKA: *Oświata dorosłych. Zaganienia, dzieje, formy, pracownicy, organizacja*. Warszawa, Ludowy Instytut Oświaty i Kultury, 1947, s. 20.

traumatycznych doświadczeń, nieprawidłowości, które tworzą bariery satysfakcjonującego, pełnego rozwoju. Sięgnijmy zatem do dziedzictwa kultury, poszczególnych dziedzin sztuki, które od wieków czekają w gotowości do społecznego działania. Postulowali tę potrzebę Platon, Arystoteles, Molier, Szekspir, Durkheim, Comte, Znaniecki, Bernstein, Parsons, Radlińska, Beuys czy Hanuszkiewicz, może nasza współczesna aktywność w tym zakresie upowszechni to, co nadal tylko w niewielkim stopniu jest realizowane. Niech te cenne składniki – kultura, sztuka – wzbogacą edukację.

„F. Major, dyrektor generalny UNESCO w latach 1987–1999, i J. Binde, dyrektor biura prognoz i analiz UNESCO, uważają, że trudno przewidzieć przyszłość, ale możemy się do niej przygotować. U progu nowego stulecia stajemy w obliczu takich bezprecedensowych wyzwań, jak: pokój, walka z ubóstwem, zapewnienie możliwości rozwoju, uniknięcie syndromu »dryfującej tratwy« (rozwiązywania problemów globalnych takich, jak przykładowo obłoki radioaktywne w skali międzynarodowej). Rozwiązać je można w drodze umów o: etyce (opartej na kulturze pokoju i rozumnego rozwoju); usunięciu ubóstwa (na skutek dzielenia się bogactwem wytworzonym przez nowe technologie); środowisku naturalnym (w rezultacie korzystania z zasobów energii słonecznej bądź biotechnologii w celu zwiększenia produkcji żywności); kulturze (kontrakcie zapewniającym różnorodność kulturalną i ustawiczne kształcenie się). [...]. *Czy cena za pokój, rozwój i demokrację jest za wysoka? Nie oczekujemy niczego od wieku XXI, to wiek XXI oczekuje wszystkiego od nas*”<sup>5</sup>.

Oczekiwania znakomitej większości społeczeństw, w globalnej konfiguracji, dotyczą pokoju i warunków umożliwiających godną realizację codziennych zamierzeń. Jak się wydaje owych oczekiwań, w żadnej mierze nie różnicuje szerokość geograficzna, przeciwnie – mimo istotnych różnic etnicznych, kulturowych i mentalnych dążenie do pokoju i szeroko pojętego poczucia bezpieczeństwa jest wartością/orientacją powszechną. Tymczasem pomimo traumatycznych doświadczeń z przeszłości, trudno wypracować – nie tylko w przestrzeni międzykontynentalnej, ale nawet w lokalnych środowiskach – postawy, systemy wartości czy mechanizmy skutkujące wzajemną akceptacją, szacunkiem i współdziałaniem. W owej różnorodności nieprzyjaznych zjawisk racjonalnym środkiem usprawniającym indywidualne i społeczne życie jawi się spójność i integracja edukacji, kultury i sztuki, prezentujących się zdolną rewitalizować świadomość, myślenie, odpowiedzialność, wzajemność i kreatywność.

W perspektywie historycznej warto zauważyć, że już na początku miniego stulecia Helena Radlińska prezentowała niezwykłą świadomość i odpowiedzialność społeczną wyrażającą się w głębokim przekonaniu o znaczeniu i upowszechnieniu edukacji, kultury i sztuki w procesie wychowania, socja-

---

<sup>5</sup> K. DENEK: *Ku dobrej edukacji*. Toruń–Leszno, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, 2005, s. 41.

lizacji, kształcenia każdej grupy wiekowej. Słusznie zauważała, że kultura jest rzeczywistością, po którą nie tylko można, ale trzeba sięgać, by rozwijać siły społeczne. Z innej perspektywy, ale w tym samym, co Radlińska, zamyśle społecznym, widział rolę sztuki Joseph Beuys, tworząc teorię „Rzeźby społecznej”. Każde dzieło sztuki rozumiał jako komunikat społeczny, zaczyn dyskusji dotyczącej problematycznych aspektów życia. Dostrzegając społeczny wymiar sztuki nie bez przyczyny postrzegał siebie nie tylko jako artystę, ale pedagoga przyczyniającego, się poprzez własną twórczość artystyczną, do szeroko pojętej edukacji społecznej.

Współczesność naznaczona między innymi: kulturowym zróżnicowaniem, starością, nieprzystosowaniem społecznym, brakiem społecznego dialogu, dominacją kultury konsumpcyjnej czy brakiem zainteresowania i umiejętności korzystania z dorobku kultury / poszczególnych dziedzin sztuki, winna być poddana w trybie pilnym działaniom edukacyjnym, realizowanym zarówno przez szkołę jak również przez inne środowiska oświatowo-wychowawcze, świadome roli edukacji, kultury i sztuki w codziennej egzystencji. W tym kontekście sztuka nie może być postrzegana jedynie jako artystyczne doświadczenie, przeżycie. Współcześnie – może bardziej niż kiedykolwiek – stać się winna praktyką społeczną, toteż analizuje się ją coraz częściej w konwencji socjologicznej, postrzegając jako jeden z elementów systemu społecznego, spełniającej wobec niego określone funkcje<sup>6</sup>. Historia potwierdza spoiistość (zwartość, wzajemność) i integrację (zespalandanie, scalanie) edukacji, kultury i sztuki, nie warto zatem przeciwstawiać się dobrem wzorom z przeszłości, przeciwnie – uwzględniając potrzeby współczesności, warto nie tylko poddawać je rewitalizacji, ale jeszcze pełniej rozwijać.

Zaproponowane teksty opracowania wyrażają potrzebę ukazania nie tyle indywidualnej, co nade wszystko wspólnej przestrzeni działania edukacji, kultury i sztuki, ich wzajemności w perspektywie przemian społeczno-kulturowych i cywilizacyjnych. Prezentowane tu rozważania eksponują wybrane aspekty życia społecznego w przedmiotowych obszarach, ukazując potrzeby i możliwości wzajemnego ich przenikania, wspierania i uzupełniania.

Czytelnik nie zawsze znajdzie w prezentowanych tekstach szersze analizy w poszczególnych zakresach tematycznych, naszym zamysłem bowiem było zasygnalizowanie, zwrócenie uwagi na pewne konteksty, wycinki rzeczywistości społecznej, które powinny korzystać z integracji / spoiistości edukacji, kultury i sztuki.

Prezentując refleksje, przemyślenia autorów zogniskowane wokół określonych zagadnień, sygnalizując / prezentując pewne rozwiązania praktyczne próbowałyśmy nakreślić ramy, kształt niezbędnej w pedagogice dyskusji o potrzebie, konieczności usprawniania edukacji także poprzez aplikację kultury i sztuki, postrzeganych jako doskonałe narzędzia praktyki pedagogicznej.

---

<sup>6</sup> Zob. M. KRAJEWSKI: *Sztuka jako praktyka społeczna*. „Kultura i Społeczeństwo” 1995, nr 1.

Opracowanie składa się z dwóch części, z których każde ujmuje określone wątki tematyczne. Prezentacja poszczególnych zakresów tematycznych przybliży, jak sądzimy, zamysł projektu.

Pierwsza część opracowania zatytułowana: *Rozważania o doświadczeniach terażniejszości i potrzebie przemian w systemie edukacji wobec wymagań współczesności* zawiera siedem tekstów skupiających się na zagadnieniach edukacji i instytucji szkoły świadomej konieczności sprostania wymaganiom współczesności.

Rozważania inicjuje artykuł Inetty Nowosad, która w swoim tekście zwraca uwagę, że tak pożądana jakość i efektywność procesów dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły w pełni zależna jest od kultury organizacyjnej jaką prezentują i realizują pracownicy danej instytucji. Z kolei Agata Rzymełka-Frąckiewicz snuje istotne rozważania na temat wiedzy, umiejętności i posiadanych kompetencji Polaków w perspektywie wyzwań, jakie rysuje przed nami zróżnicowana współczesność. Kolejny obszar, prezentowany przez Macieja Bernasiewicza, ujawnia możliwości (przygotowanie nauczycieli) i potrzeby kształcenia osób niedostosowanych społecznie / osób ze specjalnymi potrzebami w szkołach powszechnych. To zamysł nie tylko *stricte* dydaktyczny, ale nade wszystko wychowawczy i profilaktyczny. W istotną poznawczo i prakseologicznie sferę rozważań wprowadza Danuta Dramska, proponując z uwagą przyrzeć się edukacji pedagogicznej, której efektywność w istotnym stopniu kształtuje kultura języka. Świadomość socjalizacji językowej, kultury posługiwania się językiem warunkuje w znacznym stopniu procesy socjalizacyjne i edukacyjne. W nurt bliższej refleksji Heleny Radlińskiej rozważaniami na temat kultury, zainteresowania książką i czytelnictwem wśród młodzieży wpisuje się Kamila Słupska. Na bazie własnych badań podejmuje diagnozę potrzeb, przyczyn zainteresowania książką / czytaniem *versus* jego braku w doświadczeniu młodych ludzi.

Potrzeba integracji nie jest domeną współczesności, zasadniczo każde pokolenie jej potrzebuje i to w bardzo zróżnicowanych obszarach. Współcześnie zagadnienie to jest obecne w wielu dyskusjach. Anna Szafrąńska-Gajdzica słusznie zwraca uwagę na pilną potrzebę wprowadzenia integracji – warunkowanej wieloma czynnikami – już na poziomie szkoły podstawowej, tworząc tym samym podstawy kreowania bezpiecznej, wspólnej przestrzeni. Ostatni tekst w tej części opracowania rysuje obraz szkoły mocno zintegrowanej ze sztuką. Katarzyna Rabiej-Sienicka swoje rozważania orientuje bowiem wokół edukacji / socjalizacji młodzieży szkolnej poprzez sztukę. Zakopiańska szkoła wykorzystująca szereg form artystycznych w procesie socjalizacji to interesujący przykład konsolidacji pedagogiki i sztuki.

Druga część tomu – opatrzona tytułem: *Kultura i sztuka jako środek usprawniający procesy wychowawcze w przestrzeni indywidualnej i społecznej* – zawiera również siedem artykułów, tym razem akcentujących udział kultury / sztuki, rozumianej nie tylko jako określone dzieło, ale też pewna postawa / gotowość / chęć działania, w procesie codziennej aktywności.



Część tę rozpoczyna Teresa Wilk, która w swoim opracowaniu podejmuje kwestię ukazania kultury i sztuki jako skutecznych narzędzi w procesie edukacji w zróżnicowanej kulturowo przestrzeni społecznej. W przestrzeń nasyconą sztuką (tekst wzbogacony ilustracjami) wprowadzają rozważania Katarzyny Krasoń. Autorka zwraca uwagę na ekspresyjny wymiar sztuki, jej funkcje społeczne, które poprzez umiejętne postrzeganie / odczytywanie przekazu twórcy dzieła, doświadczanie sztuki umożliwiają wartościowy rozwój jednostki. Rola sztuki w tym względzie wydaje się być nie do przecenienia. Zgoła odmienną perspektywę kultury „odkrywa” Katarzyna Segiet, podejmując próbę przedstawienia procesu funkcjonowania społecznego, możliwości rozwoju w perspektywie kultury konsumpcyjnej, zauważa, że wszechobecny konsumpcjonizm stanowi istotne zagrożenie dla prawidłowego przeżywania dzieciństwa. W pewnym zakresie zagadnienie kultury ponowoczesnej, jej obecności w codzienności kontynuuje Halina Guzy-Steinke orientuje rozważania wokół zagadnienia procesu wychowania realizowanego w dobie kultury ponowoczesnej, dostrzegając wiele niekorzystnych sytuacji, jakie niesie ze sobą wspomniany typ kultury. Ciekawy wątek rozważań egzystencjalnych podejmuje Ewa Bielska, analizując, w jakim zakresie kształtowanie / kreowanie biografii jest sztuką i jaki to rodzaj sztuki. Odniesienie do biografii / autobiografii odnajdujemy także w tekście Astrid Tokaj, która swoje analizy orientuje wokół starości, dostrzegając w indywidualnych doświadczeniach osób starszych możliwości kształcenia / poznawania / doskonalenia siebie i innych. To prezentacja starości / etapu życia jako swoistego „rozdziału książki”, która może stanowić istotne źródło poznania / edukacji. Opracowanie zamyka tekst Andrzeja Czerkawskiego, który podejmuje kwestię wprowadzenia metod edukacji nieletnich o specjalnych potrzebach wykorzystujących aspekty kultury i sztuki w procesie kompensacji i profilaktyki, zwracając uwagę na możliwości owych metod i ich skuteczność. Zagadnienie kształcenia nieletnich niedostosowanych społecznie to istotna kwestia edukacyjno-wychowawcza. Autor słusznie zauważa, że nauczyciele winni reprezentować odpowiednią wiedzę i umiejętności, które będą adekwatne wobec uczniów prezentujących specjalne potrzeby.

Przedstawione teksty, stanowiące rezultat aktywności badawczej, analiz teoretycznych i zainteresowań naukowych poszczególnych autorów, charakteryzuje istotna różnorodność. Ponadto uważna lektura książki może wywołać – u niektórych osób – uczucie niedosytu, spowodowane brakiem pewnych zakresów tematycznych, których nie uwzględnili autorzy. Wyrażamy wszelako nadzieję, że nie będzie to postrzegane jako uchybienie, wszelako nie sposób ująć wszystkich aspektów w przedmiotowych kwestiach, czego autorzy są w pełni świadomi, po wtóre – dostrzeżenie w opracowaniu niepoddanych diagnozie aspektów / obszarów stanowi doskonały asumpt do podjęcia dalszych eksploatacji badawczych na rzecz usprawnienia procesu edukacji oraz upowszechnienia kultury i sztuki.

Zapraszając serdecznie do lektury opracowania, mamy nadzieję, że Czytelnicy odnajdą tu inspirujące wątki, istotne poznawczo tematy i chęci kreowania pożądaných zmian.

Uwzględniając wagę podejmowanych rozważań, pragniemy podziękować wszystkim Autorom, których trud i zaangażowanie zaowocowały finalnym obrazem niniejszego tomu, będącego – dzięki poszczególnym tekstom różnorodną, a równocześnie spójną całością.

*Agata Rzymelka-Frąckiewicz, Teresa Wilk*